

## Księga psalmów śpiewnikiem ludu Bożego Starego i Nowego Testamentu

### I

**O**d najdawniejszych czasów śpiewano w Izraelu pieśni przy akompaniamencie instrumentów (2 Mż 15,20n; 4 Mż 21,17n. 27nn; Sdz 5; 2 Sm 1,17nn; por. Am 5,23). Przez melodię i słowa wyrażano uczucia i opiewano różne doświadczenia egzystencjalne. Do najstarszej pieśni zachowanej na kartach Biblii należy pieśń Miriam, siostry Mojżesza. Opowiada ona o triumfie JAHWE nad egipskimi prześladowcami potomków Jakuba: „*Śpiewajcie Panu, gdyż nader wspaniałym się okazał: Konia i jego jeźdźca wrzucił w morze!*” (2 Mż 15,21). Również bardzo stara jest pieśń prorokini Debory, głosząca zwycięstwo Baraka nad Sysorą (Sdz 5, 1nn). Dawid, syn Isajego z Betlejem, uznawany jest w księgach historycznych Starego Testamentu za najpopularniejszego pieśniarza (2 Sm 1,1nn; 22,1nn). Synowi jego, Salomonowi, przypisuje się autorstwo nie tylko wielu przypowieści, lecz także pieśni (1 Krl 5,12). Prawie połowę psalmów w Psalterzu – być może – ułożył właśnie król Dawid. Ale tytuł psalmów „*Dawidowy*” (*l<sup>e</sup> dawid*) jest z całą pewnością wieloznaczny. Może oznaczać, że autorem psalmu jest Dawid, ale także, że jest przeznaczony dla Dawida. Psalm możemy uznać za Dawidowy wtedy, jeśli połączony jest z informacją o sytuacji w jakiej powstał (por. Ps 18; 51 i in.).

Na skutek rozwoju życia religijnego w Izraelu, szczególnie po wybudowaniu za czasów Salomona świątyni w Jerozolimie, wzrosło zapotrzebowanie na hymny opiewające chwałę Boga JAHWE. Aby je zaspokoić, sięgano często do pieśni i modlitw funkcjonujących w codziennym życiu Izraela. Doświadczenie Boga i głębokie przekonanie każdego pobożnego Izraelity, że wszystko, co przeżywa jest znakiem zbawczej obecności JAHWE, sprzyjało powstawaniu i śpiewaniu pieśni w namiocie i na polu, w czasie odpoczynku i pracy, podczas rozmyślania w chwili składanej ofiary i na polu walki z wrogami potomków Jakuba. Wyrażały one zarówno radość jak i ból. Pobożny Izraelita skarżył się w nich i wielił swojego Boga.

Często u podstawy znanych nam psalmów znajdują się pieśni żalobne, które uzupełnione o wspomnienia zbawczych czynów JAHWE w życiu pojedynczego Izraelity, czy całego narodu, nabrały nowego wyrazu i charakteru. Są też wyrazem uogólnienia przeżyć pojedynczych osób. Wzajemnie przejmowano doświadczenia. Każdy Izraelita czuł się częścią wielkiej wspólnoty, którą łączy wiara w jednego Boga. Przeżycia i doświadczenia jednostki pojmowano też jako doświadczenie całego narodu. Psalmi są więc łącznikiem między jednostką a wspólnotą, gromadzącą się w świątyni.

Księga psalmów w obecnej formie nie powstała w czasie pierwszej świątyni. Jej ostateczny kształt zawdzięczamy raczej pracy redakcyjnej po niewoli babilońskiej. Słusznie mówi się o niej jako o śpiewniku zgromadzenia drugiej świątyni (J. Wellhausen).

W skład Księgi psalmów wchodzi głównie psalmy Dawida, bądź psalmy napisane dla Dawida. Szereg psalmów przypisuje się lewickim bractwom pieśniarzy ze świątyni czasów powygnaniowych. Psalm 50 oraz od psalmu 73 do 83 należą do tzw. „śpiewnika” Asafa (por. 1 Krn 15,17.19), dwanaście psalmów zaś (42-49; 84n; 87n) należy do „śpiewnika” Korachitów, którzy mają „chwalić Pana, Boga izraelskiego, głosem nader donośnym” (2 Krn 20, 19; por. 35,15; 1 Krn 9,19.31). Świątynnych śpiewaków pod wodzą Asafa i Koracha nie należy uważać za poetów, lecz za odtwórców psalmów. Autorstwo dwóch psalmów przypisuje się Salomonowi i po jednym Mojżeszowi, Hemanowi i Etanowi.

Księga psalmów posiada interesującą budowę. Czterokrotnie, a mianowicie na zakończenie Psalmu 41, 72, 89 i 106, wtrącono doksologię „*błogosławiony niech będzie Pan...*”. Psalterz składa się więc na wzór Tory (1 Mż – 5 Mż) z pięciu ksiąg. Psalm 1 jest wprowadzeniem do Psalterza. Zdaje się to wskazywać na to, że ostateczna redakcja Księgi psalmów została dokonana w kręgach tradycji mądrościowej. Księgę pierwszą stanowi stosunkowo stary Psalterz Dawidowy (3-41). W skład jej wchodzi tzw. psalmy jahwistyczne. Księgę drugą i częściowo też trzecią stanowi tzw. Psalterz elohistyczny (42-89). Do księgi tej weszły różne starożytne zbiory. W Psalterzu elohistycznym zastąpiono imię Boże JAHWE słowem ‘Bóg’ (hebr. *elohim*). Być może, że stało się to w końcowej fazie formowania się Księgi psalmów, pod wpływem

dosłownego pojmowania przykazania, dotyczącego zakazu nadużywania Imienia Bożego. Księga czwarta kończy się na psalmie 106. Piątą księgę i cały Psalterz kończy psalm 150. Podział ten jest efektem końcowej pracy redakcyjnej. Analiza Psalterza wskazuje więc, że pierwotnie funkcjonowało w Izraelu kilka różnych zbiorów hymnów i pieśni.

## II

**K**rytyka Jezusa religii swoich czasów, nie była skierowana przeciwko autentycznej, zdrowej pobożności, wyrosłej z biblijnej tradycji, lecz przeciwko niektórym instytucjom judaizmu i fałszywej pobożności. Jezus z Nazaretu żywił się każdym „słowem wychodzącym z ust Bożych”, uczestniczył w religijnych obrzędach w synagodze i świątyni, razem z innymi śpiewał i modlił się słowami starotestamentowych psalmów. Ewangelista Marek kończy opis ustanowienia wieczerzy Pańskiej słowami: „*A gdy odśpiewali hymn, wyszli na Górę Oliwną*” (Mk 14,26). Zapewne zgodnie ze zwyczajem żydowskim obowiązującym w czasie obchodzenia paschy, odśpiewano między innymi psalm 118. Pobożny Izraelita w godzinie swojej śmierci zmawiał psalm 22. Podobnie uczynił Jezus na Golgocie.

Pierwsi chrześcijanie poszli za Jezusem i przy różnych okazjach zmawiali starotestamentowe psalmy. Nie zaniechano tego zwyczaju nawet wtedy, gdy zaczęły powstawać pierwsze chrystologiczne hymny (np. J 1,1-18; Flp 2,5-11). Apostoł Paweł napominając wyznawców Chrystusa do pobożnego życia, pisał: „*Słowo Chrystusowe niech mieszka w was obficie; we wszelkiej mądrości nauczajcie i napominajcie jedni drugich przez psalmy, hymny, pieśni duchowne, wdzięcznie śpiewajcie Bogu w sercach waszych*” (Kol 3,16; por. Ef 5,20). W Nowym Testamencie wielokrotnie cytowane są psalmy. Wiele pieśni chrześcijańskich w starożytności, średniowieczu, w okresie Reformacji aż po dzisiejsze czasy wzorowanych jest na starotestamentowych psalmach. Jan Kochanowski, nasz poeta w dobie Renesansu, zasłynął między innymi z poetyckiego przekładu Psalterza.

Kościół chrześcijański zawsze widział w życiowych doświadczeniach starotestamentowych modlicieli wzór przeżyć związa-

nych z krzyżem, cierpieniem, przede wszystkim z Bogiem, który w każdej sytuacji przychodzi z ratunkiem wołającemu i proszącemu o pomoc. Słowa i myśli psalmów wypływają z najistotniejszych przeżyć ludu Bożego. W nich wyśpiewane zostało poznanie Boga, Jego mocy i miłosierdzia. Kościół uczy się więc z psalmów nie tylko poznanie Boga poprzez egzegetyczną pracę nad Psalterzem, ale przez uwielbianie Boga i okazywanie mu czci i miłości. Poznanie Boga przez pochylanie się nad starotestamentowym psalmami, nie tylko ma charakter intelektualny, ale raczej w pełnym tego słowa znaczeniu egzystencjalny.

Przede wszystkim dla Kościoła psalmy są natchnionymi przez Ducha Świętego modlitwami, pieśniami i hymnami. To, co Bóg nazaczył swoim Duchem, powinno być bliskie Jego ludowi. Należy przywrócić zmaganiu i śpiewaniu psalmów w życiu nabożeństwowym należne miejsce. Reformacja pozostawiła nam wzór, który trzeba naśladować. Psalmy łączą cały lud Boży przed obliczem jednego Boga ponad czasem i przestrzenią.

### III

**J**eśli Księga psalmów jest modlitewnikiem i śpiewnikiem zarówno ludu Starego jak i Nowego Testamentu, to powstaje bardzo ważne pytanie: Jak należy interpretować psalmy?

Jest ono ważne nie tylko dlatego, że tzw. psalmy złorzeczące nie odpowiadają klimatowi Nowego Testamentu, wezwaniu Chrystusa, aby złem za złe nie odpłacać, lecz okazywać miłość, ale głównie na oczywisty fakt, że warunki życia od czasu powstania psalmów bardzo się zmieniły.

Postulatem nieodzownym przy interpretacji Psalterza jest rozpatrywanie każdego psalmu w jego kontekście historycznym. Nie jest to łatwe, gdyż nie znamy go dokładnie. Niektóre nagłówki, którymi zaopatrzone są psalmy, pochodzą od redaktora Psalterza i są wyrazem późniejszej reinterpretacji. Tylko w niewielu wypadkach wiemy dokładnie w jakim okresie i w jakich warunkach powstał dany psalm. Np. psalm 137 powstał na pewno w czasie niewoli babilońskiej rozpoczyna się bowiem od słów: *„Nad rzekami Babilonu tam siedzieliśmy i płakaliśmy na wspomnienie Syjonu. Na wierzbach w tamtej krainie zawiesiliśmy lutnie nasze”*.

O sytuacji w jakiej powstały poszczególne psalmy wnioskować możemy z treści psalmu. Ale na skutek ciągłej reinterpretacji psalmów, w niejednym wypadku treść ich odnosi się do uogólnionych sytuacji. Psalmy więc należy rozumieć jak wzorzec i typ doświadczania obecności Boga przez naród wybrany. Uogólnienie może postępować znacznie dalej. Czytając psalmy, modląc się ich słowami, możemy w nich dostrzegać obraz doświadczeń jakie każdy ma lub może mieć z Bogiem, a który jest Bogiem zarówno Starego jak i Nowego Testamentu.

Spotykamy się także z interpretacją eschatologiczno-mesjańską. Przeciwko niej podnoszone są zarzuty, że przecież nie spotykamy w psalmach zwrotu: „*w onym dniu*”, jak to jest w literaturze profetycznej Starego Testamentu. Stary Testament jest jednak otwarty na przyszłość, to znaczy, że „niewątpliwie Starego Testamentu nie można czytać inaczej, jak tylko jako księgę nieustannie wzmagających się oczekiwań” (G. von Rad). Żadne zbawcze wydarzenie jest więc ostateczne. Każde doświadczenie obecności Boga upewnia nas, że po nim nastąpi nowe, bogatsze i pełniejsze. Gdyby człowiek wiary nie był o tym przekonany, zaniechałby wołania do Boga i oczekiwania ratunku.

Za taką interpretacją przemawia również fakt, że w samym Psalterzu spotykamy się ze starymi psalmami, które otrzymały w dobie redakcji Psalterza pełniejszą interpretację. Psalm 45 był pierwotnie śpiewany na cześć króla, ale po niewoli babilońskiej odczytany został jak wyraz nadziei mesjańskiej. Psalm 107 pierwotnie wyrażał wdzięczność za wybawienie z nieszczęścia, ale później odczytywano go jako wyraz wdzięczności za wybawienie z niewoli. Psalm 2 śpiewany był przed niewolą babilońską prawdopodobnie w czasie intronizacji króla, ale po powrocie z niewoli mógł wyrażać tylko nadzieję na intronizację w przyszłości idealnego króla, nad którym JAHWE wypowie słowa: „*Synem moim jesteś*”.

W interpretowaniu psalmów Kościół powinien iść śladem wyznaczonym przez Jezusa. Z historii męki śmierci Jezusa wynika, że Jezus – jak już zostało wyżej powiedziane – modlił się na krzyżu słowami psalmu 22. Swoją sytuację rozumiał jako kolejne powielenie doświadczenia psalmisty, jego trwogi, przeżycia odda-

lenia Boga w cierpieniu, ale też doświadczenia, że jednak Bóg nie opuszcza swoich umiłowanych.

„Śpiewajcie Panu pieśń nową, bo cuda uczynił!  
Prawica i jego święte ramię przyniosły mu zwycięstwo.  
Pan objawił zbawienie swoje,  
Na oczach narodów okazał sprawiedliwość swoją.  
Wspomniał na łaskę swoją i wierność dla domu Izraela;  
Wszystkie krańce ziemi ujrzały zbawienie Boga naszego.  
Wznoscie Panu okrzyki radosne, wszystkie ziemie;  
Weselcie się, cieszcie się i grajcie!  
Grajcie Panu na cytrze  
I głośno śpiewajcie!  
Na trąbach i głośnych rogach,  
Grajcie przed Królem, Panem!  
Niech szumi morze i to, co je napełnia,  
Świat i jego mieszkańcy!  
Niech rzeki klaszczą w dłonie,  
A góry niech się radują razem  
Przed Panem, bo idzie, aby sądzić ziemię!  
Będzie sądził świat sprawiedliwie  
I narody według słuszności”. (Ps 96)